

W sądzie już ponad 25 tys. odwołań od obniżki emerytur byłych funkcjonariuszy SB

<https://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/1493192,ustawa-dezubekizacyjna-odwolania-od-obnizki-emerytury-esbecy.html?fbclid=IwAR1-CCWzrnsbZPwWiXMiXX4Bs1OUmBnL4F8PJKxzkOh2dNOMU3oR-PeHvFQ>

12.10.2020, 08:31; Aktualizacja: 12.10.2020, 08:31



Obniżenie tych świadczeń nastąpiło na podstawie tzw. ustawy dezubekizacyjnej, która zaczęła obowiązywać w październiku 2017 r. Prawie 39 tys. byłym funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa PRL obniżono emerytury i renty; nie mogą być one wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS. źródło: Shutterstock

Już ponad 25 tys. odwołań od decyzji o obniżeniu emerytur byłym funkcjonariuszom Służb Bezpieczeństwa PRL wpłynęło do Sądu Okręgowego w Warszawie - dowiedziała się w tym sądzie PAP. Sąd zakończył ponad 7,6 tys. spraw. W 109 przypadkach decyzja o obniżce została zmieniona.

Obniżenie tych świadczeń nastąpiło na podstawie tzw. ustawy dezubekizacyjnej, która zaczęła obowiązywać w październiku 2017 r. Prawie 39 tys. byłym funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa PRL obniżono emerytury i renty; nie mogą być one wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

Na mocy tych przepisów obniżono emerytury i renty za okres "służby na rzecz totalitarnego państwa" od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (w połowie 1990 r. powstał UOP). Emerytury byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie mogą być wyższe od średniego świadczenia

wypłacanego przez ZUS: emerytura - 2,1 tys. zł (brutto), renta - 1,5 tys. zł, renta rodzinna - 1,7 tys. zł.

Jak dowiedziała się Polska Agencja Prasowa, do końca września do warszawskiego sądu okręgowego wniesiono już 25 tys. 19 odwołań od decyzji o obniżeniu świadczeń emerytalnych na mocy tzw. ustawy dezubekizacyjnej. Ponad 7,6 tys. spraw zostało już rozpatrzonych, z czego w 109 sprawach zmieniono decyzję. Stołeczny sąd nie wydał żadnego wyroku oddalającego odwołanie od decyzji.

Z kolei 14 tys. 59 spraw jest zawieszonych w związku z postępowaniem przed TK.

Chodzi o sprawę zainicjowaną pytaniem stołecznego sądu okręgowego ws. zgodności z konstytucją przepisów tzw. ustawy dezubekizacyjnej. Warszawski sąd zakwestionował zgodność przepisów tej ustawy m.in. z konstytucyjną zasadą ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa i niedziałania prawa wstecz.

Pytanie sądu dotyczy także sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz "wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia". Tzw. ustawa dezubekizacyjna, czyli nowelizacja przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb, przyjęta została przez Sejm 16 grudnia 2016 r. podczas posiedzenia w Sali Kolumnowej. Trybunał ma ogłosić wyroki w tej sprawie we wtorek.

W połowie września br. w uchwale Izby Pracy Sądu Najwyższego w kontekście obniżenia emerytur b. funkcjonariuszy PRL orzeczono, że kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sędziowie SN odnosząc się do sprawy w TK wskazali, że Trybunał orzeka, czy ustawa jest zgodna z konstytucją, zaś SN odpowiedział, jak rozumieć określone zapisy z ustawy i rozstrzygnięcia obu organów nie konkurują ze sobą.